KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Stycznia. — Rok 1839. Wtorek. | № 7. | Jutro, Ś. Marcjanna. Wsch: sł: g.8, m.1; zach: g.3, m.58.

Zabawa Maskowa dana w zeszłą Środę w domu Towarzystwa Dobroczynności, przyniosła dochodu zł. 9630, wydatku na urządzenie lokalu, światło, muzykę i t. p. blisko 3,000 zł., lecz tę summę ofiarował ieden z Dobroczyńców tego Instytutu, któremu Towarzystwo składa najczulsze i powinne podziękowanie; a zatem cały dochód z tej zabawy wpłynął do funduszów wspieraiących tyle osób, maiących przytułek dozgonny w tym przybytku. Zabawy teraźnieyszego karnawału piękny miały początek. — Onegdaj w niedzielę, kilkunastu Członków *Nowej Resursy* obiadowało wspólnie w lokalu tejże resursy; gdy proponowano w końcu zasilić się szampanem, większość była za wznowieniem dawnego zwyczaiu, gdy w uroczystość 3 Króli komu z biesiaduiących dostał się w torcie migdał, ten miał częstować; a że nie było na prędce tortu migdałowego, zgodzono się aby zamiast szampana złożyć ofiarę dla ubogich, co chętnie natychmiast uskuteczniono i złożono w Redakcji Kurjera zł. 60, które rozdzielone zostały między bardzo potrzebuiących wsparcia. Złożono oraz w tejże Redakcji: Z wczorajszej zabawy w loterję zł. 3 na korzyść Instytutu m. z. dzieci; dla tegoż Instytutu za nadwerężenie *blanszu* i *różu* zdobiącego lica Damy, przez uderzenie przypadkowe gałką z chleba, winny przeznacza za karę zł. 2; za niepilność pracuiącego w Drukarni zł. 5; od Kucharki Katarzyny L....... za hardość złożono zł. 3; a od Bezimiennego dla prawdziwie biednych zł. 5; zaś na Zupę rumforcką złożono gr. 15, ściągniętej kary za psucie studni braniem wody w posessji Nr 1885, przez chłopczynę do pompowania ieszcze nie zdolnego, a z obcego domu przychodzącego. — W sklepie ubogich iest do widzenia ślicznie wyrobiony przez Amatora *domek*, w którego wnętrzu daią się widzieć różne mebliki, a między innemi zręcznie naśladowany fortepjan *Buchholtza*. Rodzice, którzyby chcieli sprawić przyiemność grzecznym dzieciom, mogą tę piękną zabawkę z niemi oglądać w wyż wymienionym sklepie, rzuciwszy kilka groszy do puszki Szkoły Dobroczynności. — Nr 1 Tomu 1° *Świata Dramatycznego* pisma czasowego poświęconego Teatrowi, Literaturze i Modzie, wyszedł z druku, zawiera: *Urywek* z pism Alexandra *Marlińskiego*, niektóre szczegóły z życia pany Rachel (Raszel), wiersz do Eliny, *Tancerka wenecka* powieść z dzieł Xiężnej *d' Abrantes*. Do Numeru tego dołączoną iest rycina mody Nr 1. Całe wydanie odznacza się ozdobnością. — Mam honor niniejszem upraszać Szanowne Osoby któreby życzyły sobie mieć dawane przezemnie lekcje języków i literatury polskiej i francuzkiej, aby chciały adressy swoie zostawiać w mieszkaniu moiem pod Nrem $247^{6}/_{7}$, na rogu ulic Mylnej i Nowolipie, w domu W. Adwokata Chraszczewskiego. *Wiktoryn Zieliński.* — Polonez karnawałowy skomponowany na pjanoforte przez *Waghaltera*, grany na 1szej maskaradzie i na wieczorch tańcuiących w obu Resursach, cena zł. 1; wyszedł w składzie muzyki J. *Klukowskiego*. W tymże składzie można dostać najświeższych strun prawdziwych rzymskich. — Cena wnijścia na wystawę *figur woskowych* na Tłomackiem, została o złoty zniżoną. Kto tego pięknego gabinetu ieszcze nie widział, niech nie żałuie złotych parę, a przepędzi w nim wieczór bardzo przyiemnie. — Wczoraj w Teatrze Rozmai: po *Icku* przywołani: JPanna Paulina *Riwoli* i JP. *Panczykowski.*

Do Urzędów Lekarskich mianowani zostali następuiący urzędnicy: Do urzędu Lekar: m. Warszawy, p. o. Inspektora Doktor Medy: i Chir: *Jasiński*, p. o. Akuszera Doktor Medycy: i Akuszer *Kosztulski*, p.

o. Assesora farmacji Magister farma: *Neümejer*, p. o. Assesera weterynarji Lekarz wetery: Iej kla: *Jakob*. Do Gubernji Mazowiec: i Kalisk:, p. o. Inspektora Doktor Med: i Chir: *Muszyński*, p. o. Akuszera Lekarz klas. I *Lebel*, p. o. Assesora farmac: Aptekarz *Hejnrich*, Członkami honorowymi Doktorowie Med: *Buczyński* i *Lebrun*. Do Gubernji Płockiej i Augustowskiej, p. o. Inspektora Doktor Med: *Krzyżanowski*, p. o. Akuszera Lekarz kl. I i Akuszer *Sienniscki*, p. o. Assesora farm: Aptekarz *Smoliński*, Członkiem honoro: starszy Lekarz pułku Koliwańskiego strzelców Assesor Kol: *Orłow*. Do Guber: Lubelskiej i Podlaskiej, p. o. Inspektora Doktor Med: i Chir: *Brzeński*, p. o. Akuszera Magister Med: i Chir: i Akuszer *Kwasniewski*, p. o. Assesora farma: Aptekarz *Gąsiorowski*, Członkiem honoro: starszy Lekarz Szpitalu wojs: w Lublinie Radzca Dworu *Czulicki*. Do Guber: Krakowskiej i Sandomierskiej, p. o. Inspektora Magister Med: i Chir: i Akuszer *Storczyński*, p. o. Akuszera Magister Medy: i Chir: Akuszer *Bieńkowski*, p. o. Assesora farma: Aptekarz *Bełkowski*, Członkiem honoro: starszy Lekarz Kamczackiego pułku strzelców Kol: Assesor *Ponomarew*.

W zeszłym roku (1838), dano w obu Teatrach Warszawskich 402 reprezentacji, to iest: w Wielkim 191, w Rozmaitości 211. Dzieła nowe. *Komedje*: Jedna chwila przedstawiona razy 18; Wybor 7, oryginalne J. *Jasińskiego*; tegoż tłumaczenia: Konstancja 9; Ko:-op: Łucja 6; Godzina Małżeństwa 7; Tydzień Rozsądku 7, Icek Sędzią 12, Krotochwila; Hortensja 12, tłumaczenie Pani L. z D. Z.; Jaki Mąż lepszy 9, tłumaczenie Ant: *Riedel*; Wer-Wert 7; Taiemnica Wujaszka 4, tłumaczenie C. S.; Syn za Ojca 6, tłumaczenie Bezimiennego; Nowa Miłość 6, tłumaczenie Kar: *Kucz*. Dramy: Piąty Akt przedstawiona 2 razy, oryginalna *Korzeniowskiego*; Marynarz 5, oryginalna Karola *Kucz*; tegoż tłumaczenia Piętno Hańby 9; Marja 6, tłumaczenie S. *Kassyanowicza*; Ród Maranów 1, Autor bezimienny; Honor moiej Matki 4, Tłumacz bezimienny; Parawjedes 11, Melodrama, tłumaczenie J. *Jasińskiego*, muzyka Józefa *Damscgo*. *Opera*: Poeztyljon 12, tłuma: *Jasińskiego*. *Balety*: Poliszynel Upiorem 5, układu P. *Maurice* (Morisa); Sylfida część 1, układu P. *Tagljoni*. Dzieła wznowione. *Komedje*: Brat w postaci Kochanka, przedstawiona 3 razy; Indjanie w Anglji 2; Doktor z musu 4; Damy i Huzary 3; Okno zamurowane 6; Mąż Pustelnik 4. *Komedjo-Opery*: Miłostki Ułańskie 9; Lektyka na przedaż 3. *Dramy*: Bracia niezgodni 2; Malarz z miłości 1; Ben Dawid, melod: 2. *Opery*: Gulnara 3; Jan z Paryża 6. Przedstawione w tymże roku z dzieł dawnych wszelkich rodzaiów: Antoni i Antosia razy 12; Ambasador 5; Amerykański Poiedynek 3; Adwokat 4; Amelja Mausfild 1; Być kochanym 4; Bandyta 6; Bankructwo partacza 1; Bankocetle 2; Babunia 2; Biuraliści 1; Błyskawica 2; Budżet 1; Córka Faraona 2; Cyrulik Sewilski 4; Co głowa to rozum 3; Czemuż nie była sierotą 1; Dom do przedania 3; Dwóch Mężów 4; Dwaj roztargnieni 3; Dwie przeciw iednemu 12; Dobry przykład 2; Dwóch Guwernerów 4; Dwie Wdowy 4; Dawne grzechy 3; Dwa poiedynki 6; Dwa Posągi 1; Dla czego 2; Drugi rok 1; Dziewczyna dezerter 2; Dwaj Grenadjerowie 3; Dwaj więźnie z Galer 1; Estella 3; Fletrowers zaczarowany 4; Fryderyka Brown 3; Fra djawolo 4; Florek 2; Figle Panien 1, Gabinet figur 6; Jenjusz różowy 6; Gałganduch 6; Głuchy 4; Grymasy żony 2; Garbusek 2; Jan 2; Intryga w straganie 4; Jest temu lat szesnaście 1; Kochany Dziadunio 2; Kwakier 3; Kłamca 4; Kobieta głową domu 3; Każdy ze swej strony 2; Krzyżyk złoty 4; Kto kocha ten się kłóci 3; Kto wie na co się to przyda 6; Kominiarz 5; Kozioł 3; Kotka 4; Kwarantanna 3; Krętosz 3; Kucharki 4; Król Buchów 2; Kawiarnia 1; Lunatyczka 3; Landara 6; Łukasz 1; Mina 13; Mleczarka 5; Mleczna Siostra 8; Młynarze 7; Mąż zawoiowany 4; Malwina 1; Mniemana kobieta 2; Marnotrawca 4; Mali protektorowie 1; Modniarki 3; Mąż i Żona 1; Nowy rok 16; Nienawiść kobiet 2; Nowy Teatr 4; Niema z Porticy 4; Niezgody domowe 2; Nikt mnie nie zna 2; Nieznaiomi kochankowie 1; Narzeczony garbaty 1, Narzeczona 2; Ona go nienawidzi 2; Oblubienica z Lamermoru 3; Ostatni dzień szczęścia 4; Obiadek z Magdusią 1; Obraz 3; Oberżysta Burmistrz 1; Opiekun oszukany 1; Pasztet z węgorza 2; Panna pułkownik 2; Przykaz 5; Pamiętniki pułkownika 4; Pan domu 4; Pokoik Zuzi 5; Podstarzała panna 1; Podróż na wesele 2; Popas 2; Paulina 2; Po samym sobie w żałobie 1; Państwo staruszkiewiczowie 5; Poiedynek 4; Pięć siostr 2; Przez sen 6. Prosta droga 1; piewsze dni po ślubie 3; Powrót majtka 1; Potrzeźwemu 1; Puszcza pod Hermansztadem 1; Piękna maseczka 1; Pełnomocnik 3; Precjoza 2; Przesada i natura 3; Parawjedes 11; Panna źle strzeżona 1; Podejście 1; Robert djabeł 26; Rywale 5; Rycerz i Wieszczka 5; Rybołówcy 2; Rano i wieczór 1; Styryjczykowie 11; Stosowny odwet 2; Szpada ojca 9; Stara romantyczka 6; Syn narzeczoną 3; Szanowne towarzystwo 2; Starsza siostra 3; Stary kawaler 2; Słomiany człowiek 2; Skryte drzwi 1; Siedmiu dziewcząt pod bronią 3; Szewc 1; Sekretarz 1; Sługa 2ch panów 2; Szczęście i nieszczęście 3; Suplikant 1; Te Stara 1; To byłam ia 6; Trilby 5; Talizman 2; Teobald 3; Trafiła kosa na kamień 3; Tańcomanja 1; Te-ressa 1; Turek 1; Ton modny 1; Ubogi poeta 4; U-

czony 4; Upior 1; Wszystkowiedz 1; Wolny strzelec 1; Wuj i Siostrzeniec 1; Włóczęga 7; Wesele w Ojcowie 15; Warjatka 10; Wet za wet 2; Werter 2; Włoszka w Algierze 6; Wuiaszek z Ameryki 2; Wesele Figara 2; Wexel 1; Więzień 1; Wykradzenie 1; Xiężna i Paź 3; Złe wychowanie 5; Zachód słońca 13; Zapomnienie 1; Zazdrośni w miłości 4; Żonaci bezżenni 1; Zampa 5; Żywy nieboszczyk 1; Życie Szulera 1.

Z Kielc d. 28 Grud: 1838 r. W mieście naszem, kilkanaście osób płci obiej, pragnąc zasilić potrzeby Szpitalu miejscowego Ś. Alexandra, utworzyło między sobą, Towarzystwo przyiacioł kunsztu scenicznego i muzyki, a następnie przez Październik, Listopad i Grudzień w każdą niedzielę i dni galowe dworskie iedni przedstawiali coraz inne dzieła dramatyczne, drudzy wykonywali muzykę kompozycji wyborowych. Pomyślny skutek uwieńczył to usiłowanie, bo Publiczność Kielecka, znajduiąc prawdziwą przyiemność w talentach tych dobroczynnych Osób, licznem zgromadzeniem się, każde przedstawienie zaszczycała. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu Ś. Alexandra, ma za obowiązek szlachetnym tym Osobom, za wzorowe ich prac i talentów poświęcenie, wdzięczne i publiczne złożyć podziękowanie.

Dnia 5/17 z. m. 1838, umarł w Wilnie Józef *Zawadzki* w 69ym roku życia, Właściciel księgarni i drukarni wtemże mieście od lat 30tu kilku osiadły, najczynniejszy i najznakomitszy Księgarz i Wydawca dzieł polskich. Urodził się w Poznańskiem, z rodziców szlacheckiego stanu, lecz niezamożnych. Od pierwszej młodości obrawszy sobie zawód księgarski, z szczupłych początków tak dalece rozwinął swój zakład przez wytrwałość, pracę i porządek, iż mierzyć się mógł z najpierwszemi księgarzami Francji, Belgji i Niemiec. Józef *Zawadzki* wydał własnym nakładem przeszło 400 dzieł, a między niemi kilkadziesiąt wymagaiących znacznego kosztu i zachodu, iako to: Słowniki *Bobrowskiego*, łacińsko-polski, *Millera* polsko-rossyjski, *Litwińskiego* polsko-łacińsko-francuz:. Dzieła bibljograficzne i historyczne, Chemją *Fonberga*, Kazania *Falkowskiego*, Dzieła Jana i Andrzeia *Śniadeckich*, *Słowackiego*, Podróż *Anacharsysa*, Wizerunki naukowe z lat 1835, 1836 i 1837. Dał on pierwszy popęd pracom literackim w Wilnie, chętnie bowiem podejmuiąc się wydawania dzieł, zachęcał autorów do pisania, a Publiczność do czytania. Popęd ten najsilniej utrzymywał i ciągle ożywiał aż do ostatnich chwil życia. W przedsiębierstwach swoich tem się odznaczał i przez to zasłużył na wdzięczność i pamięć ziomków, iż nie ubiegaiąc się za chwilowym zyskiem, nigdy nie spuszczał z uwagi dobra literatury i nauk. Był on także przez lat 27 Głównym spólnikiem księgarni w Warszawie pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego*, i ieszcze należy się część zasług które zjednała sobie ta Księgarnia przez wydanie wielu dzieł obszernych i użytecznych. W ostatnich miesiącach życia, ś. p. Józef *Zawadzki* rozpoczął kilka ważnych i kosztownych przedsięwzięć iako to: Bibljografją polską, Bibljotekę kaznodziejską i nowe wydanie Słownika Bobrowskiego. Przedsięwzięcia te zapewne uskutecznią Synowie iego, których usposobił do wstępowania w swoie ślady. Osobiste przymioty umysłu i serca, iednały ś. p. Zawadzkiemu w towarzystwie też samo poważanie i przyiaźń, na iakie zasługiwał w świecie handlowym przez swoią rzetelność, czynność i prawość.

Anglja. — Gazeta *Czas* utrzymuie że francuzki Minister handlu musiał otworzyć ostatnie listy z *Bombaj* przybywaiące przez *Marsylją* do Anglji, dla obeznania się z stanem handlu w Indjach. — Okręty linjowe *Rodney*, *Pembroke* i korweta *Lido* zawinęły z *Dardanellów* do *Malty*. 7 z. m. napadła ie gwałtowna burza, piorun uderzył w *Rodney* zabił 2ch majtków i ledwo nie zapalił składu prochu. — Minister marynarki oświadczył niedawno na uczcie, że flota angielska nigdy nie była w lepszym stanie iak teraz. — 24 z. m. iako w święto Bożego narodzenia, uczęstowano wszystkie osoby w

domach wyrobnych. Bank rozdzielił dla ubogich 15,000 zł. — W kopalniach węgli kamiennych w *Wallsend* znowu 11stu robotników zostało zabitych skutkiem zapalenia się podziemnych gazów. — 23 z. m. dało się uczuć w *Woodhuze* dość mocne trzęsienie siemi.

Francja. — P. *Etienne* (Etjen) otrzymał polecenie ułożyć odpowiedź na mowę tronową. — Marszałek *Sult* ma znowu zostać ministrem, w tych dniach da świetny bal dla znakomitych osób dyplomatycznych. — Król nieco zasłabł, dla tego nie przyjmuie nikogo; za to Xżę *Orleański* miewa częste narady z ministrami i deputowanemi. — *Wieland* skazany za okrutne dręczenie swoiego syna, appelował do sądu kassacyjnego. — 26 z. m. 3ch rzemieśników przyodzianych w czarną krepę na około kapeluszy i zaopatrzonych puszką zwiedzało prawie każdy dom na przedmieściu S. *Germana* opowiadaiąc smutne zdarzenie o swoim towarzyszu który oczyszczaiąc dół wpadł weń i został zasypany; a po nim została w dowa z 6giem dzieci. Dano im hojną iałmużnę, lecz Policja nie chciała tak łatwo uwierzyć, z śledztwa okazało się, że całe zdarzenie było zmyślone, odebrano więc puszkę i znaleziono w niej 200 fr. — W *Algierze* ma być także zbudowany Kościół ewangelicki. — Chociaż ludność Paryża w ostatnich 5ciu latach powiększyła się 130,000 dusz, iednakże liczba ubogich zmniejszyła się o 18,111. — Policja ma baczne oko na cudzoziemców, gdyż spodziewaią się Aienta *Don Karola* z tajną missją. — W *Bonie* grasuią zaraźliwe choroby, z 500 ludzi załogi, ledwo 50 iest zdatnych do służby. — Na obiedzie danym w Paryżu przez Ambasadora Rossyjsk: w dzień Imienin Najiaśniejszego CESARZA, znajdował się Xżę *Orleański*.

Hiszpanja. — *Maroto* zamierza wstępnym bojem znieść mały oddział herszta *Muniagorri*. — Hrabia *Negri* mianowany drugim Szefem sztabu *Don Karola*. — *Kabrera* oblega *Kalataiud*. — Baron *de Meer* został pobity przez Karlistowskiego Jenerała *Espań*, chociaż Izabelliści mieli siłę przemagaiącą.

Rozmaitości. — W *Lipsku* wyszedł zbiór *przysłowiów* niemieckich przez P. W. *Horte*; umieszczamy z nich niektóre: Samotnik iest albo aniołem albo djabłem. Złap tylko iednego a będziesz miał wszystkich. Każdy dla siebie a BÓG dla wszystkich. Bierz coć daią, bo każdy dar godzien iest podzięki. Moie i twoie iest przyczyną całego nieszczęścia. Kto BOGA oszukuie, sam iest oszukanym. BÓG swoim wybranym i we śnie daie. Szczęście iest ślepem i oślepia. Kto chce mieć szczęście, musi być śmiałym. Często ieden nieprzyiaciel iest za wiele, a stu przyiacioł za mało. Gdzie ieдность pannie, tam BÓG goduie. Dobry początek iest połową pracy. Późna rada, głupich rada. Wydarte dobro, przeklęte dobro. Usta kłamią ale nie serce, pozwól ludziom mówić a psom szczekać. Ognia który mnie nie parzy, nie gaszę. Zły przyiaciel iest ciężarem. Złośliwość złych podsyca. Gdzie najmniej praw pisanych, tam najlepsza sprawiedliwość. Nie wierz kobiecie, chociażby była umarłą. (reszta późniéj). — 22 z. m. wieczorem na przedstawieniu dzieła „Duch napowietrzny" w teatrze *Drurylane* w Londynie, Panowie *Gilbert* i *Wieland* przedstawiaiący role takich duchów i trzymani na drutach za słabych na ich ciężar, spadli tak nieszczęśliwie z wysokości stóp 20tu, że pewno długi czas nie będą mogli grywać na scenie. — Dyrekcja teatru *Renaissance* (Renesans) w *Paryżu*, dokłada wszelkich starań aby go czynić klassycznym; aby zjednać sobie celniejszych autorów w stolicy zawiadomiła wszystkich członków Instytutu naukowego, że każdy z nich ma wolny wstęp do teatru!! — Jegomość znany z manji kłamania, lubił także sprzeczać się z każdym. Raz słyszał od podróżnika pochwały na artystów zagranicznych, a między innemi i na *Paganiniego*. „Co tam! zawołał kłamca, ia byłem w *Kochinchinie*, tam lada dobosz lepiej gra na skrzypcach od *Paganiniego*." Co

pan mówisz, odpowiada podróżnik, od *Paganiniego?* od tego pierwszego skrzypka co nawet gra na iednej strunie? „Bezwątpienia że lepiej, tam pierwszy skrzypek gra na *żadnej* strunie!“ — Pogardzonemu w towarzystwach radzono aby starał się tylko grać w wista, gdyż tu nadarza mu się iedyna sposobność gdzie może *mieć honor.* — Ach! ubolewał zrujnowany młodzik, gdybym wiedział że tak źle wyjdę na tem ciągłem *ieżdżeniu* dorożkami, byłbym lepiej *piesz*o chodził, a za to teraz lepiejbym *wyszedł*, — „Nie wiesz ty czemu N. zapuścił tak ogromne pukle na głowie?“ Żeby miała nieco więcej *wagi.* — P. *Legé* (Leże) litograf w Bordo, wynalazł sposób litografowania na naczyniach glinianych. — Bracia *Purrat* w Paryżu ogłosili nowe wydanie wszystkich romansów *Walter-Skotta* z rycinami. Same drzeworyty przez *Fragonarda* i *Poreta* kosztować będą blisko miljon fr. Bardzo naturalnie trzeba na to znacznej liczby prenumeratorów; liczą na to 20,000. — W *Nowym Orleanie* umarł Szkot nazwiskiem *Milner*, w 98 roku życia który za przybyciem do Ameryki nie miał żadnego maiątku a teraz zostawił wspuściznie półtora miljona dollarów.

A.n. Ktoś z łaski swoiej rozgłosił, że ia oddawszy się zupełnie kompozycji muzycznej, zaprzestałem dawać lekcje na fortepjanie i śpiewu, dodaiąc, iż wkrótce wyieżdżam za granicę z całą familją! *bravissymo*, ładna powieść, tylko że *baieczna.* Ani pierwsze ani drugie nie ma naymnieyszego prawdopodobieństwa. Co do Igo, nie mam nic z kompozycji ażebym się iej przez wdzięczność zupełnie poświęcał. Co do drugiego, tym bardziej nie mogę przedsięwziąść, bo niemam funduszu, a zatem pokazuie się, że ów pan ktoś łaskawca mój i opiekun wysyłaiąc mnie za granicę z całą familją, chciał ażebym ia tę podróż *per pedes Apostolorum* odbywał; wielce mu iestem za to obowiązany. Wszelako życzyłbym mu z duszy ażeby podobnemi bajkami trudnić się zaprzestał. Znany mi iest osobiście autor tego rozgłoszenia, i niech będzie pewnym, że tylko przez delikatność i lepsze wychowanie nie chcę nazwiska iego publicznie wymieniać. Wiadome mi były iego w tym rodzaiu zdolności od dawna, nie spodziewałem się iednak, żeby i o mnie miał coś podobnego skomponować. Panie Kompozytorze! oddaj się zawsze moralnemu wychowaniu, a nie komponuj baiek które ludziom szkodzą. Zapobiegaiąc skutkom iakieby za sobą owe rozgłoszenie pociągnąć mogło, uprzedzam interesowaną Publiczność, iż iak dotąd tak i nadal trudnię się wspólnie z Żoną moią dawaniem lekcji muzyki: ia na fortepjanie i śpiewu, Żona zaś wyłącznie tylko śpiewu. Mieszkam przy ulicy Leszno Nr 659. *Ig: F. Dobrzyński.*

Wpierw niż w Kurjerze umieszczonem zostało obwieszczenie moie o zgubionym Zegarku Damskim, wyczytałem w Numerze Wtorkowym wezwanie Czcigodnego znalazcy o zgłoszenie się pod Nr 642, przy ulicy Trębackiej na 1sze piątro Nr 1 Stancji, dla odebrania takowego. Jako też udawszy się do niego i wymieniwszy właściwe znaki Zegarka, po dopełnieniu żądanej przez znalazcę formalności, takowy odebrałem i za obowiązek poczytuię Szanownemu znalazcy Panu Kr.... wynurzyć publiczne moie podziękowanie. — *M. Pawliszczew.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mieszkowski Fran: Dzie: z Kuśmina; Malinowski Piotr Dzie: z Kowalewka; Worski Piotr Dzie: z Dunaj; Gościcki Tom: Dzie: z Trębek; Radzicki Józef Dzie: z Czarnocinka; Olencki Miko: Dzie: z Ławek.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski. — Odwołuiąc się do ogłoszenia swego w Kurjerze Warszawskim Nr 305, 308 i 310, którem wyznaczył licytacją na dzień 2/14 Stycznia 1839 r. o dostawę rozmaitych Materjałów drzewnych dla Twierdzy Iwangoroda potrzebnych, zawiadamia niniejszem Osoby interessowane; że ostateczna licytacja o tęż dostawę odbędzie się w Komitecie licytacyjnym artylleryjskim w dniu 4/16 Stycznia 1839 r. o godzinie 10 z rana, na którą konkurenci zgłosić się zechcą. Zarządzaiący Arsenałem Podpułkownik *Duchonin.* Tłumacz *Dannemann.*

Zawiadamia się Sz: Publi, że obstalowane ROBOTY w Fabryce Taszyńskiego, ukończone zostały. Znajduie się także zapas, iako to: Prassy drukarskie, Okucia do okien, Drzwiczki mosiężne do pieców i wy-

cierów i takież żelazne, zamki i kłótki duże i małe sztuczne, oraz Zasuwki na różny sposób, Laski podróżne i od ślizgawicy, Ostrogi różne nawet i dziecinne; gdzie na wszelkie wyroby obstalunki przyjmują się w domu narożnym Krakowskiego Przedmieścia i Marjensztadu Nr 366, lub w Fabryce przy Marjensztadzie pod Nr 2643; są także Maszynki do suszenia grzanek.


MŁYN konny i wietrzny pod Nr 1846, przy ulicy Zakroczymskiej, jak równie Młyn konny deptak pod Nr 2107, przy ulicy Jnflandzkiej z wszelkiemi do tychże potrzebnemi Spichrzami, Stajniami, Składami i Mieszkaniem; nadto 2 Browary z Piwnicami, Mielcuchem, Suszarniami, Spichrzami i Lokalem Mieszkalnym z 2ch i 3ch Pokoi składaiącym się, są do wynaięcia od Nowego roku ogólnie lub częściowo; bliższa wiadomość na gruncie.

W zeszłą *Sobotę*, biedna *Służąca* przeprowadzaiąc się z iednej służby do 2giej, zgubiła na Lesznie KUFEREK z Rzeczami. Kto takowy znalazł, raczy oddać do Hotelu Lipskiego, do Pani Liberkowskiej, za nagrodą.


W zeszły Czwartek zgubiony został przez Służącego Płaszcz liberyjny. Znalazca onego ieżeli go raczy odnieść do domu Mintera na przeciw Dzieciątka Jezus, na 1wsze piątro, otrzyma oprócz podziękowania, wartość zwróconego przedmiotu.

Szale prawdziwe tureckie, oraz Chustki tureckie, w dniu 29 Grud: 1838/10 Stycz: 1839 r. o godzi: 1ej po południu niezawodnie przez publiczną licytacją sprzedanemi zostaną w Kancellarji podpisanego Komornika przy ulicy Długiej pod Nr 540.

Edward Marjewski K. T. C. G. M.

SWIECE STEARYNOWE,

z fabryki Karola Scholtze, nabyć można w Składach tegoż przy ulicy Przeiazd Nr 64 7/8, i przy ulicy Senatorskiej Nr 497.


Dom murowany o iednem piątrze, z Oficynami na prawej stronie, w bliskości Nowej drogi przy ulicy Nowy świat, iest z wolnej ręki do sprzedaży; o warunkach dowiedzieć się można u Właściciela; wiadomość w Drukarni Kurjera.

☞ Osoby które zaszczycały swem zaufaniem niegdyś ś. p. Jana Smołak Zegarmistrza, a później Wdowę po tymże d. 21 Grud: r. z. zmarłą, uprasza się, aby się zgłosili w przeciągu miesiąca po odebranie swych Zegarów i Zegarków do końca roku 1838 powierzonych, do JPana Fr: Kurtza Zegar: przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 435 mieszkaiącego, również uprasza się tych którzy nie ukończyli rachunków, aby należytość li tylko składali na ręce tegoż P. Fr: Kurtza i za iego zakwitowaniem.


Dworek ze Staienką w oddzielnem ogrodzeniu, przytem Ogród fruktowy i warzywny z 2ma Szparagarniami i różnemi Krzewami, niemniej Młyn Deptak o 3ch gankach do mielenia zboża, są do wydzierżawienia od Nowego roku; dowiedzieć się można u Właściciela domu Nr 1032 przy ulicy Grzybowskiej.

Kilka PANTALJONÓW używanych iest do sprzedania za pomierną cenę, w składzie Muzycznym Józefy Magnus.


Niżej podpisana uwiadamia Szanowną Publiczność, iż ma Ubiory do wynaięcia to iest: DOMINA i różne KOSTJUMY, za pomierną cenę, w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495. *M. Fogiell.*

Rozmaite Przedmioty należące do Massy upadłości Macieia Struskiego Kupca iako to: Wina w różnych gatunkach, Towary korzenne, Farby, Rygały do handlu korzennego, Magi, Gwichty mosiężne i żelazne, Bryczka, Wózek kupiecki, Meble i Sprzęty gospodarskie, Wagiel, Bale sosnowe, suchej Cegły nowej i starej kilkanaście tysięcy, Kamienie brukowe, i t. p. sprzedane zostaną przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w Warszawie w domu narożnym przy ulicy Nowy Świat i Xiążęcej pod Nr 1752 położonym. Licytacja zacznie się w dniu 29 Grudnia 1838/10 Stycznia 1839 r. o godzinie 10 z rana, i kontynnowaną będzie w dni następne aż do ukończenia.


Potrzebny iest na wieś OGRODNIK zdatny, pracowity, znaiący się nie na iednym tylko przedmiocie dotyczącym Ogrodnictwa, lecz na wszystkich w ogólności, dobrej konduity. Wiadomość we wsi Łazy między stacją Serokami a Sochaczewem.

MŁODZIENIEC potrzebuie mały POKOIK ogrzany, przy familji, w bliskości ulicy Senatorskiej: wiadomość w Drukarni Kurjera.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prośby Staro: Jakóba Jckowicza Graufeder na teraz pod Nr 2932 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyj: w miejsce zagubionej, wzywa zarazem mieszkańców aby takowę w razie znalezienia do Urzędu Municypalnego złożyli, gdyż znalazca nie będzie mógł żadnego prawego użytku uczynić. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jeneralny G. *Jahołkowski.*

Do Fabryki Kwiatów podpisanego, potrzeba zdolnych PANIEN do tegoż zatrudnienia, oraz UCZENNIC. *Wemmer.*



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, iako też DRZEWEK owocowych iako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czereśni, Aprykoz, i t. p. które sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 22 Stancji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Georg Schuch.*

Niżej podpisana donosi Szanownej Publiczności iż u niej dostać można doskonałych PĄCZKÓW przy ulicy Freta pod No. 278 w domu Paszkowskiego. **Lewicka.**

DOMINA i KOSTIUMY w rozmaitych kolorach, zupełnie nowe, w najświeższym guście zrobione, których właścicielki nie szczędziły kosztu ani pracy tak w dobieraniu materji, jako też przyozdobieniu haftami złotemi, srebrnemi, blondynami i t. p., a o czem każdy z lubowników zabaw karnawałowych naocznie przekonać się może, są na następuiący karnawał do wynaięcia w MAGAZYNIE STROJÓW na Krakowskiem-Przedmieściu wprost b. Konserwatorjum Nr. 454 pod firmą: *Malinowska* i *Zadębska.*

W nowo założonej fabryce Oleiu w Pradze pod Nrem 153, iest do sprzedania kilka tysięcy MAKUCHY rzepakowej i lnianej za mierną cenę. Życzący nabycia takowej, może się zgłosić pod powyższy Numer do fabrykanta L. Certner et Komp.

W dniu 3 b. m. iadąc od Błonia do Bieniewa, zginęła WALIZA w której znajdowały się Suknie damskie między innemi: Suknia balowa karmazynowa krepowa na białej atłasowej; tybetowa szafirowa; zielona materjalna; Szlafrok sukienny, i t. p. rzeczy. Ktoby znalazł, raczy oddać do Hotelu Polskiego pod Nr 30 stancji, za nagrodą złp. 50.

289 SĄŻNI OLSZYNY suchej w szczapach, w roku zeszłym do Warszawy sprowadzonych, iest do sprzedania; wiadomość powziąść można codziennie od 3ej z południa pod Nr 2260 przy ulicy Nalewki, u Gospodarza domu.



KOCZ zwszelkiemi rekwizytami do podróży, i KARETA podwójna, w dobrym stanie; do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412/13.

Potrzebna iest SUMMA od 20 do 30,000 złp. na pierwszą hypotekę domu Nr 1392; pożyczkę takową maiący, raczy się zgłosić do Właściciela pod tymże Nrem, o godz: 8 rano, po obiedzie o 2ej.

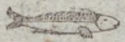
Odwołuiąc się na ogłoszenie pod Nr 237 Kurjera Warszawskiego uczynione, dodaię niniejszem, iż w Puljaressie zginionym, oprócz wzmiankowanych przedmiotów ogłoszonych, był także KWIT Nr 129 Sali Licytacyjnej na przyięte w komis obrazy wydany; nadmieniaiąc przytem że w dowodzie zastawionych kosztowności w Nrze Kurjera iak wyżej umieszczonym iest Nr 16,249 księgi Banku Pol:. Łaskawy znalazca oddać raczy pod Nr 2164, za przyzwoitą nagrodą, do L. Rosenbanda.

Końce od PALATYNY Sobolowej we środku zszyte atłasem białym, podszyte długości mniej lub więcej łokci 3, zgubiono z pałacu Karasia, idąc na Nowy świat; uczciwy znalazca raczy oddać pod Nr 1316 przy ulicy Nowy świat, na 1wsze piętro, za nagrodą.



Do Składu FRUKTÓW *Gołembiowskiego* przy ulicy Długiej, w Pałacu Potkańskich pod Nr 557, nadszedł transport FRUKTÓW w najświeższych gatunkach iako to: Renety, Bursztówki, Sztetyny, Goldrenety, Gruszki Szarobery, Winiówki, Cukierbery i t. p., także dostać można Śliwek i Gruszek suszonych na maszynie, niemniej wybornych POWIDEŁ, a to wszystko za pomierną cenę.

Pod Nrem 304, iest do naięcia całe PIERWSZE PIĘTRO za pomierną cenę; wiadomość na 1 piątrze.



Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, nadszedł w tych dniach transport Śledzi holenderskich, oraz Śledzi Gosberger czyli tak zwanych Szotów, które na beczki i kopy po cenie miernej sprzedaią się; oraz dostać można WINA znanego i powszechnie ulubionego Szabli którego garniec zł. 10, sprzedaie się niemniej Węgierskie stołowe w dobrym gatunku gar: zł. 12.

Stosownie do licznych żądań, przybędę w Styczniu 1839 r. do Królestwa Polskiego, dla Sortowania Owiec i Wełny, będąc zaopatrzonym w najlepsze świadectwa z dopełnionych czynności w najsławniejszych Owczarniach Saskich, Szląskich i Xięstwa Poznańskiego, mogę zarazem ofiarować moie usługi w zakupieniu Tryków i Macior, i w iak najtańszem onych sprowadzeniu. Starać się będę z wszelką usilnością, położone we mnie zaufanie usprawiedliwić, i na przyszłość utrzymać. Upraszam obok tego aby polecenia wszelkie iakie mogą mi być dane, przesyłane by-

ły śpiesznie franko do Warszawy, do domu W. Pruszaka przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372, lub do Kozłowa Szlacheckiego pod Łowiczem, i do Główna na ręce W. Leop: Skarzyńskiego, a przez to będę miał pewną zręczność do rychłego urządzenia usług moich, które do otrzymanych zleceń zastosuię. — Dnia 15go Listopada 1838 r. w Kottbus w Królestwie Pruskiem. *E. F. Leonhardt* Sortjer.

Nowy Skład FRUKTÓW Gołębiowskiego przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, obok Kapucynów, w pierwszej bramie, w piwnicy po lewej stronie, otworzony został; dostać w nim można wybornych gatunków różnych JABŁEK, GRUSZEK, oraz suszonych Śliwek i Gruszek na maszynie, za pomierną cenę. Skład otwarty od godz: 8 z rana do 7 wieczorem.

Z powodu kończącej się dzierżawy PLACÓW, iest do sprzedania pozostała na tychże znaczna ilość DRZEWA sosnowego, a to szychtami lub częściowo, po znacznie zniżonej cenie. Wiadomość powziąść można w domu przy ulicy Bugaj Nr 2597, obok Komory Wodnej u Zebrowskiego.



DOMINA i KOSTJUMY na Maskarady i Bale, są do wynaięcia w domu W. Zalewskiego przy ulicy Podwal pod Nr 523. *M. Piasecka.*

U Fryzjera Kracińskiego utrzymuiącego oraz Magazyn Stroiów, przy ulicy Miodowej Nr 486, na nadchodzący Karnawał dostać można rozmaitych w najświeższym guście DOMIN do wynaięcia.



Kto ma KAMIENICĘ do sprzedania blisko miasta, z bramą i obszernem podwórkiem, od 40 do 50 tysięcy; zostawi adres w Drukarni Kurjera.

W domu murowanym przy ulicy Żelaznej i Nowolipie Nr 2449, 2 wygodne LOKALE z 3ch Pokoi Gabinetu i Kuchni na 1em piętrze; niemniej z 2 Pokoi, Gabinetu i Kuchni, z Piwnicami, Drwalniami i Górą, w każdym czasie do wynaięcia; wiadomość tamże u Właściciela.



WYŻLICA maiąca sierść brunatno-białą w centki, 3 łaty kasztanowate, iedna na tyle, 2ga na boku, a 3cia na przedniej łopatce, uszy kasztanowate, nad oczami żółte centki, u tylnych nóg rysie pazury, pod brzuchem wyrost wielkości orzecha włoskiego, od dni kilkanastu zginęła. Właściciel tejże uprasza niniejszem tego, ktokolwiek by posiadał o niej iaką wiadomość, aby raczył donieść o tem Rządcy Domu Nr 372, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, za co oprócz wdzięczności otrzyma nagrody złp. 30.



Wyżeł kasztanowaty, z odmianami około szyi i na nogach tarantowatemi, średniej wielkości, uszy duże i ogon krzywo noszący, zaginął w zeszły Wtorek; ktoby go odprowadził do Potoku za rogatki Marymontskie lub o nim doniósł, otrzyma przyzwoitą nagrodę; ponieważ ten pies wielu osobom iest znany, gdyby po niniejszem ogłoszeniu nie został zwrócony, niezawodnie dostrzeżony zostanie, a przez to nieprawy posiadacz może się narazić na nieprzyiemność.



PIES rassy angielskiej, z dużym łbem, łatką kasztanowatą na prawem oku, nazwiskiem Wejt, w tych dniach zginął. Kto go odda na Miodową ulicę do domu Kochanowskiego Nr 484, na 1sze piętro, otrzyma nagrody dukata.

KONTRAKTÓW
Najmu Mieszkań,

dostać można tylko w Składzie Papieru z Jeziorny u Antoniego *Zalewskiego*, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li. C., pod gankiem.

Z Biura Informacyjnego.

KOCZ na dartym drągu z fordekiem, porządny, w dobrym stanie. KARETA na saniach wygodna, porządna, zupełnie nowo urządzona. 3 KONIE gniade, oraz 4 CHOMONTY Ruskie. BRYCZKA mała na iednego lub parę koni, to wszystko iest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość u Lakiernika Gytnera w pałacu Karasia na Krakow: Przedmieściu.

Żądany iest OBERŻYSTA w bliskości Warszawy na trakcie Krakowskim, do nowo murowanej Oberży z Zaiazdem i wszelkiemi wygodami; wiadomość w Biurze.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud: zimna 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Żywy nieboszczyk.* 8 raz *Wer-Wert.*

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Tłomackiej i Rymarskiej Nr 739, gdzie wystawa figur woskowych, Paulina *Prajs* i Siostry *Szwarc* grać i śpiewać będą. Zacznie się o godz: 5ej.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Gęś faszero:, Prosię nadziewa:, Polędwica z hornisz:, Pieczeń huzar:, Potrawa z kaczki, Nóżki cielę: smaż:, Kotlety cielę: z grosz:, Befsztyk z kartoflami, etc.